



Sygn. akt V CSK 500/07

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Grzegorz Misiurek*

*SSN Barbara Myszka*

w sprawie z powództwa Instytutu A.(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.  
(poprzednio: Instytutu AB.(...) w W.)

przeciwko Elektrowni „T.(...)” Spółce Akcyjnej w B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 19 marca 2008 r.,

skarg kasacyjnych obu stron od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 maja 2007 r.,  
sygn. akt I ACa (...),

**oddala skargi kasacyjne i znosi koszty postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Instytut Informatyki S.(...) w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej Elektrowni T.(...) Spółki Akcyjnej w B., początkowo kwoty 11.658.809 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty, a po wielokrotnych modyfikacjach domagał się ostatecznie zasądzenia kwoty 12.153.979,24 złotych.

Dochodzona kwota obejmowała rozliczenie, na podstawie art. 45 ust. ustawy o wynalazczości, korzyści uzyskanych przez pozwaną z tytułu korzystania z patentów oznaczonych numerami (...)0, (...)9, (...)4, (...)3, do których obie strony były współuprawnione.

Pozwana spółka wносиła o oddalenie powództwa. Zarzucała, że strony nie przewidziały rozliczeń z tytułu używania wspólnych wynalazków a art. 45 ust. 2 ustawy o wynalazczości nie ma zastosowania.

Rozpoznając po raz pierwszy sprawę, Sąd Okręgowy w J. wyrokiem z dnia 18 grudnia 2001 r. oddalił w całości powództwo uznając, że strony określiły w umowie wzajemne rozliczenia finansowe, przez co wyłączyły stosowanie zasad zawartych w art. 45 ust. 2 ustawy o wynalazczości. Poza tym brak odpowiednich wniosków dowodowych ze strony powodowej uniemożliwił ustalenie wysokości korzyści osiągniętych przez pozwaną.

Wyrokiem z dnia 22 maja 2002 r. Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony przez powoda wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Sąd odwoławczy ocenił, że podział korzyści uzyskanych z korzystania z wynalazku nie był przedmiotem umownej regulacji, co usprawiedliwia zastosowanie ustawowych rozwiązań. Dlatego w pisemnych motywach wyroku Sąd Apelacyjny zalecił ustalenie wysokości korzyści uzyskanych przez pozwaną z korzystania z wynalazku a następnie rozliczenie części zysku w kwocie odpowiadającej przeciętnej opłacie licencyjnej pomniejszonej o wielkość odpowiadającą udziałowi podmiotu korzystającego z wynalazku we wspólnym patencie.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy w J. wyrokiem z dnia 18 marca 2004 r. uwzględnił powództwo do kwoty 1.978.554,76 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2001 r.

Według Sądu Okręgowego, korzyści osiągnięte przez pozwaną w latach 1995 – 2002 z gospodarczego wykorzystania czterech wynalazków, pomniejszone o trzy rodzaje kosztów – koszty na realizację wynalazków, koszty wynagrodzeń twórców wynalazków oraz koszty nagród pracowników strony powodowej i pozwanej za wdrożenie wynalazków, wyniosły 56.530.136 złotych, co przy poziomie 7% średniej opłaty licencyjnej i 50% udziale pozwanej we wspólnym patencie dawało podstawy do zasądzenia kwoty wymienionej w wyroku.

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2004 r. z apelacji obu stron Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego jedynie, co do odsetek ustawowych od należności głównej. Sąd podzielił stanowisko, co do zasadności zastosowania do rozliczeń stron art. 45 ust.

2 ustawy o wynalazczości a co do sposobu rozliczenia korzyści odwołał się do związania poprzednim wyrokiem, wydanym w drugiej instancji.

Na skutek kasacji wniesionej przez obie strony Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 7 lipca 2005 r. uchylił ostatecznie wymieniony wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy podkreślił, że na przebieg dotychczasowego postępowania i treść zaskarżonego wyroku znaczący wpływ – ze względu na związanie wynikające z art. 366 § 6 k.p.c. - miał wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 22 maja 2002 r. W jego uzasadnieniu sąd stwierdził, że podział korzyści nie był przedmiotem regulacji umownej, co otwierało zastosowanie art. 45 ust. 2 ustawy o wynalazczości. Ponadto w toku dalszego postępowania wiążący był pogląd, co do wyliczenia korzyści według przeciętnej opłaty licencyjnej. Ponieważ ocena prawna i wskazania, co do dalszego postępowania, wyrażone w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji nie wiążą w postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy odniósł się do tych kwestii.

Wskazał na przedwczesność oceny, bez odpowiednich ustaleń faktycznych w zakresie wymaganym w art. 65 § 2 k.c., że podział korzyści nie był przedmiotem regulacji umownej. Sąd drugiej instancji oparł się na dosłownym brzmieniu umów, w których rzeczywiście brak jest regulacji dotyczącej rozliczenia ewentualnych korzyści uzyskiwanych ze stosowania wynalazków. Oczywiście przemawia to za uznaniem, że strony tego przedmiotu nie uregulowały w umowach, a więc ma zastosowanie art. 45 ust. 2 ustawy o wynalazczości. Nie wyklucza to jednak uznania, że strony kompleksowo uregulowały w umowach rozliczenia dotyczące stosunków prawnych powstałych między nimi w wyniku stosowania wynalazków, a tym samym wyłączyły możliwość dochodzenia roszczeń z tytułu stosowania wynalazków przez jednego ze współuprawnionych (art. 45 ust. 4 ustawy o wynalazczości).

Zdaniem Sądu Najwyższego, przepis art. 45 ust. 2 ustawy o wynalazczości w brzmieniu jego jednolitego tekstu (Dz. U. z 1993 r. Nr 26, poz. 117 ze zm.), który ma zastosowanie do rozliczeń z tytułu korzystania wynalazków obejmuje swym zakresem zarówno korzyści uzyskane z korzystania z wynalazku we własnym zakresie, jak i korzyści uzyskiwanych ze stosowania wynalazku w inny sposób. Współuprawniony niestosujący wynalazku uczestniczy w podziale wszelkiego rodzaju korzyści uzyskiwanych w wyniku stosowania wynalazku, w tym, także w dochodach uzyskiwanych w wyniku produkcyjnego oraz handlowego korzystania z wynalazku. W

ten sposób Sąd Najwyższy podzielił zarzut strony powodowej, co do nakazanego przez Sąd Apelacyjny rozliczenia korzyści w oparciu o opłaty licencyjne.

Sąd Najwyższy ocenił jako nietrafny zarzut strony pozwanej dotyczący przedawnienia części roszczenia. Korzyści ze stosowania wynalazku są uzyskiwane systematycznie. Ale skoro mogą być one ustalone dopiero po odliczeniu kosztów (poniesionych nakładów), a jednym z nich jest wynagrodzenie płatne twórcom wynalazków, to racjonalne jest przyjęcie, że korzyść jest uzyskiwana w dacie rozliczenia nakładów. W tej dacie też wymagalne staje się roszczenie o zapłatę odpowiedniej części korzyści, a więc rozpoczyna się też bieg terminu przedawnienia (art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c.).

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2006 r. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego w J. z dnia 18 marca 2004 r. i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania. W pisemnych motywach odwołał się do wykładni prawa dokonanej w sprawie przez Sąd Najwyższy. Wskazał także, że rzeczą Sądu pierwszej instancji będzie dokonanie wykładni umów stron z dnia 14 maja 1992 r. oraz z dnia 3 listopada 1992 r. wraz z ich załącznikami i aneksami. W przypadku, gdy do prawidłowej wykładni oświadczeń woli potrzebny okaże się dowód z zeznań świadków zawnioskowanych przez stronę pozwaną oraz przesłuchanie stron, sąd wyda w tym zakresie stosowne postanowienie dowodowe.

W wyniku kolejnego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy w J. wyrokiem z dnia 22 czerwca 2006 r. zasądził od pozwanej spółki na rzecz powoda kwotę 12.153.979,24 złotych z odsetkami ustawowymi uwzględniającymi, iż wymagalność roszczeń z tytułu korzyści nastąpiła w datach otrzymania decyzji o udzieleniu współuprawnionym patentów.

Sąd Okręgowy oparł swe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

14 maja 1992 r. strony zawarły umowę nr Nw (...), której przedmiotem było wykonywanie prac badawczych i wdrażanie ich wyników do eksploatacji. W § 9 umowy strony postanowiły, że w przypadku wykorzystania przy realizacji umowy projektów wynalazczych strony swoje zobowiązania wynikające z prawa wynalazczego określą w odrębnej umowie licencyjnej.

13 listopada 1992 r. strony zawarły kolejną umowę nr Nw (...) na wykonanie pracy badawczo – wdrożeniowej. Postanowienia dotyczące rozliczania się z efektów, sposobu i wysokości opłat określono podobnie jak we wcześniejszej umowie nr Nw (...).

W trakcie realizacji powyższych umów pozwana zaproponowała powodowi rezygnację z zawarcia umów licencyjnych i przejście na formę współwłasności, wobec czego aneksami z dnia 5 kwietnia 1992 [do umowy nr Nw (...)] oraz z dnia 30 grudnia 1992 r. [do umowy nr Nw (...)] dokonano zmian § 9 umów i ustalono, że pracownicze projekty wynalazcze powstałe w ich wyniku stanowią współwłasność stron w częściach równych.

Podział korzyści uzyskanych przez jednego ze współwłaścicieli wynalazków tytułem korzystania z nich we własnym zakresie nie stanowił umownej regulacji pomiędzy stronami.

Późniejsze umowy łączące strony a także inne umowy łączące pozwaną z osobami trzecimi zawierały już wprost unormowania dotyczące podziału korzyści ze stosowania wynalazków wspólnych bądź też rezygnacji z tego tytułu. W połowie lat 90 – tych powodowy Instytut zgłosił ustnie swoje roszczenia z tytułu podziału uzyskanych zysków. 5 kwietnia 2000 r. Instytut wezwał pozwaną do przekazania jej, stosownie do treści art. 45 ust. 2 ustawy o wynalazczości, należnych pożytków ze współwłasności patentów o podanych wyżej numerach.

W oparciu o opinię biegłego Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana w okresie od 1 lutego 1995 r. do 30 kwietnia 2001 r., z wyłączeniem korzystania z wynalazków na blokach 1 i 2 w okresie od listopada 1999 r. do kwietnia 2001 r., odniosła łącznie 56.530.136 złotych korzyści z korzystania z wynalazków, z czego  $\frac{1}{4}$  wyniosła 14.132.534 złotych. Ponieważ pozwana spółka wypłaciła powodowi z wcześniejszego wyroku 1.978.554,76 należności głównej Sąd Okręgowy uznał za zasadne powództwo, co kwoty 12.153.979,24 złotych.

Przy dokonywaniu niezbędnych ustaleń i wykładni umów na podstawie art. 65 § 2 k.c. Sąd pierwszej instancji przyjął, kombinowaną metodę wykładni, opartą na kryterium subiektywnym i obiektywnym. Ustalając w oparciu o zeznania świadków, w jaki sposób strona powodowa rozumiała regulacje umowne, Sąd przyjął, że strona powodowa przystając na propozycje pozwanej Elektrowni w kwestii rezygnacji z zawarcia umów licencyjnych, mających w przyszłości regulować podział korzyści z wdrożenia przez nią wynalazków objętych umowami i propozycję zmian w zapisie § 9 tychże umów, była przekonana, że zgodną wolą stron jest rezygnacja z kompleksowej regulacji umownej w kwestii podziału korzyści ze stosowania wynalazku przez współuprawnionego [Elektrownię T.(...)] we własnym zakresie, czego nieuniknioną konsekwencją będzie zastosowanie w tej materii art. 45 ust. 2 ustawy o wynalazczości, w przypadku

uzyskania przez pozwaną korzyści z tego tytułu. Także zgodne z wolą pozwanej było partycypowanie powódki w korzyściach osiągniętych ze stosowania wynalazków na podstawie art. 45 ust. 2 ustawy o wynalazczości a wprowadzona aneksami nr (...) nowa treść § 9 umowy nie regulowała tych kwestii. Taki wniosek Sąd pierwszej instancji wyciągnął na podstawie zeznań świadka J. G., jedynej przesłuchanej osoby uczestniczącej w negocjacjach stron, którego zeznania zostały potwierdzone zeznaniami innych świadków : W., S. i D.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, gdyby nawet założyć odmienne przeświadczenie strony pozwanej, że zawarte w umowach regulacje w przedmiocie wynagrodzenia twórców wynalazków, nie będących ich właścicielami, nagród dla osób współdziałających przy realizacji projektów wynalazczych, wyczerpują zakres wzajemnych rozliczeń stron, związanych z wynalazkami, wówczas brak byłoby podstaw do uznania, że obie strony rozumiały w jednakowy sposób zapisy przyjętych regulacji a obiektywna wykładnia pisemnych oświadczeń woli, przy uwzględnieniu językowych reguł interpretacji i związków treściowych zawartych w całym tekście prowadzi do uznania, że brak było umownego rozstrzygnięcia, co do sposobu podziału korzyści uzyskanych przez jednego ze współwłaścicieli wynalazków.

Od wyroku Sądu pierwszej instancji apelacje wniosły obie strony. W wyniku ich rozpoznania Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 maja 2007 r. z apelacji pozwanej zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo o zasądzenie świadczenia pieniężnego przekraczającego 4.701.061,40 złotych z odsetkami ustawowymi liczoną od 30 czerwca każdego następującego po sobie roku, poczynając od 30 czerwca 1999 r. a kończąc 30 czerwca 2002 r. W tym samym wyroku Sąd Apelacyjny oddalił w całości apelację strony powodowej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przy wyliczaniu korzyści wynikających z wynalazku powinny być brane pod uwagę korzyści netto. Korzyści brutto, wyliczone dotychczas na kwotę 56.530.143 złotych, kryją w sobie wartość przychodów za regulacyjne usługi systemowe pomniejszone o nakłady na realizację wynalazków, wartość wynagrodzenia twórców i wartość nagród dla osób wspomagających wdrożenia. Natomiast korzyści netto stanowią wartość korzyści brutto pomniejszonych o podatek dochodowy, odpisy od zysku i stratę na produkcji energii elektrycznej – jest to w odniesieniu do zysków i strat przedsiębiorstwa zysk netto. Dlatego Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe, i to tylko w opisanym zakresie, przez dodatkową opinię biegłego w zakresie wyliczenia zysku netto.

Sąd Apelacyjny podkreślił swoje związanie wyrokiem Sądy Najwyższego w tym zakresie, że wydanie korzyści powinno odpowiadać terminom zapłaty wynagrodzeń autorskich, które zostały określone w sprawie na koniec czerwca każdego roku. Dlatego roszczenie powoda uległo przedawnieniu za trzy lata wstecz od wniesienia powództwa w 2001 r.

Zsumowanie kwot nieprzedawnionych, przy uwzględnieniu  $\frac{1}{4}$  wysokości zysku dało 6.679.616,10 złotych, co po odjęciu wypłaconej kwoty 1.978.554,76 złotych dało sumę 4.701.061,40 złotych, którą zasądził Sąd drugiej instancji. Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie dopatrył się naruszenia art. 65 k.c. I uznania, że strony nie wyłączyły obowiązku wzajemnych rozliczeń.

Od wyroku Sądu drugiej instancji skargi kasacyjne złożyły obie strony.

Powodowy Instytut zaskarżył wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 7.452.917,84 złotych z odsetkami ustawowymi a także w zakresie oddalenia powództwa, co do odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty za wcześniejsze okresy. Skarga kasacyjna została oparta na obu podstawach z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c.

Według skarżącego do naruszenie prawa materialnego doszło przez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie:

- art. 45 ust. 2 ustawy o wynalazczości w powiązaniu z art. 15 i 16 ust. 1 pkt 15 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (tj.: Dz. U. z 1993 r. Nr 26, poz. 117 ze zm.) przez przyjęcie, że korzyści uzyskane przez pozwaną ze stosowania wynalazków pomniejszone o nakłady do ich uzyskania, należy dodatkowo pomniejszyć o obciążenia podatkowe podatkiem dochodowym od osób prawnych oraz 15 % odpisem z zysku po opodatkowaniu tym podatkiem;
- art. 118 w powiązaniu z art. 120 § 1 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c. przez przyjęcie, że roszczenia powoda, co do należności sprzed 1998 r. uległy przedawnieniu a terminy wymagalności każdego z rocznych świadczeń przypadały na dzień 30 czerwca;
- art. 6 przez przyjęcie, że powód nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia.

W ramach drugiej podstawy skargi kasacyjnej powód wskazał na naruszenie art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. oraz art. 244 § 1 k.p.c. przez nie rozważenie wszechstronne materiału dowodowego, w tym decyzji Urzędu Patentowego RP o udzielenie ochrony na wynalazki oraz dokumentów pozwanej związanych ze wspólnymi

wynalazkami a także na naruszenie art. 398<sup>20</sup> k.p.c. przez pominięcie w wyroku przez Sąd Apelacyjny wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lipca 2005 r.

Pozwana Elektrownia T.(...) S.A. zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej jej apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji ostatecznie zasądzającego kwotę 4.701.061,40 złotych z odsetkami ustawowymi.

Zdaniem skarżącej doszło do naruszenia art. 65 § 2 k.c. w związku z § 9 umów badawczo-wdrożeniowych przez błędne odczytanie ich treści wobec przyjęcia za podstawę dokonanej oceny wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego z naruszeniem procedury.

W nawiązaniu do tej podstawy skargi kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie art. 479<sup>12</sup> § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez uwzględnienie przy orzekaniu spóźnionych twierdzeń i wniosków dowodowych dotyczących odczytania treści umów badawczo – wdrożeniowych w sytuacji, gdy powód w sprawie gospodarczej reprezentowany przez trzech profesjonalnych pełnomocników cofnął wcześniej przez siebie zgłoszony wniosek dowodowy o przesłuchanie świadków. W ramach tej samej podstawy skargi obejmującej przepisy postępowania został sformułowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez oparcie ustaleń faktycznych na dowodach przeprowadzonych sprzecznie z art. 479<sup>12</sup> k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wymagają rozważenia zarzuty naruszenia przepisów postępowania, zawarte w obu skargach kasacyjnych, zwłaszcza że część z nich odnosi się bezpośrednio do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych będących podstawą wyrokowania przez Sąd drugiej instancji. Od wyników tej oceny zależy, czy Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego będzie związany tymi ustaleniami faktycznymi.

Według przyjętego w ustawie z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (...), Dz. U. Nr 13, poz. 98, modelu instytucji kasacji jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia uległ istotnemu ograniczeniu, w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wnoszenia skargi kasacyjnej, zakres zarzutów. Zgodnie bowiem z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wyłączenie to pozbawia strony możliwości powoływania się na zarzut naruszenia swobodnej oceny dowodów,



przewidzianej w art. 233 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., sygn. akt II CSK 136/05, niepubl.; z dnia 26 kwietnia 2006 r. sygn. akt V CSK 11/06, niepubl.). W tej części skarga kasacyjna strony powodowej nie została oparta na ustawowej podstawie i z tej przyczyny Sąd Najwyższy nie może w postępowaniu kasacyjnym zająć się wadliwym zastosowaniem art. 233 k.p.c. przez Sąd drugiej instancji. To ostatnie podkreślenie jest istotne albowiem w skardze kasacyjnej nie wskazano naruszenia przepisów postępowania przez ten Sąd, który podzielił ocenę materiału dowodowego dokonaną w pierwszej instancji.

Z tej samej, zasadniczej przyczyny wyłączona jest ocena przez Sąd Najwyższy naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. przez brak rozważenia mocy dowodowej dokumentów wymienionych w skardze kasacyjnej. Przytoczony w tym samym miejscu art. 227 k.p.c. określa jedynie, jakie fakty są przedmiotem dowodu. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 grudnia 2006 r. w sprawie sygn. akt IV CSK 272/06 (niepubl.), do naruszenia tego przepisu może dojść, gdy zostanie wykazane uchybienie także innych przepisów regulujących postępowanie dowodowe. Ponieważ tymi przepisami miały być według powoda art. 233 i 244 § 1 k.p.c., które nie mogą z podanych wyżej przyczyn stanowić podstawy skargi kasacyjnej, także jako bezzasadny należy ocenić zarzut naruszenia ogólnej normy art. 227 k.p.c.

Strona powodowa zarzuciła ponadto naruszenie art. 398<sup>20</sup> k.p.c. przez pominięcie wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lipca 2005 r. Skarżący nie rozwinął jednak tej kwestii, w szczególności nie wyjaśnił jakiej wykładni prawa miał nie uwzględnić Sąd drugiej instancji. Jeżeli założyć, w oparciu o analizę uzasadnienia skargi kasacyjnej, że zarzut ten łączy się z przedawnieniem części roszczeń powoda, to należy zwrócić uwagę, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lipca 2005 r. ocenił wprawdzie jako nietrafny zarzut strony pozwanej, dotyczący przedawnienia roszczeń powoda ale jednocześnie wskazał, że korzyści ze stosowania wynalazków są uzyskiwane systematycznie i mogą być ustalone dopiero po odliczeniu kosztów, w tym także wynagrodzeń należnych twórcom. Zdaniem Sądu Najwyższego, w tej dacie stawały się wymagalne roszczenia o zapłatę korzyści uzyskane w określonym okresie rozliczeniowym. Sąd drugiej instancji, przyjmując jednolicie w ramach ustaleń faktycznych jako datę rozliczenia za rok kalendarzowy 30 czerwca następnego roku i uznając jednocześnie, że uległy przedawnieniu roszczenia za okresy wcześniejsze niż rozliczenie wypadające na dzień 30 czerwca 1998 r., nie uchybił treści art. 398<sup>20</sup> k.p.c.

Odnosząc się w tym miejscu do, pochodzącego ze skargi kasacyjnej powoda, zarzutu naruszenia art. 118 k.c. w związku z wynalazkami wg patentów nr (...)4 oraz (...)0, poza tym co wynika ze związania wcześniejszą wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy, należy wskazać, że uprawnienie do rozliczenia korzyści z korzystania z wynalazku obejmuje także okres sprzed uzyskania patentu. Zgodnie bowiem z treścią art. 45 ust. 5 ustawy o wynalazczości, przewidziane w ust. 2 tego artykułu zasady rozliczeń stosuje się odpowiednio do wspólności prawa do patentu.

Pozwana Elektrownia T.(...) Spółka Akcyjna w swej skardze kasacyjnej eksponuje przede wszystkim naruszenie przepisów o prekluzji dowodowej w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych. Wbrew temu co podnosi się w skardze do oceny, czy doszło do naruszenia art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. nie ma znaczenia, czy uwzględnione przez Sąd wnioski dowodowe zostały zgłoszone po raz pierwszy, czy też były już wcześniej zgłoszone a następnie zostały cofnięte i zgłoszone ponownie. Istotne jest jedynie, czy zostały spełnione przesłanki do ich uwzględnienia, przewidziane w art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. a zatem, czy rzeczywiście potrzeba powołania tych dowodów wynikała później i czy strona, stosownie do tej potrzeby, niezwłocznie, podała nowe twierdzenia oraz dowody na ich poparcie. Skarżący nie kwestionuje, że potrzeba powołania nowych dowodów powstała później ze względu na wykładnię prawa zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego, która otworzyła możliwość dowodzenia nowych okoliczności, uznanych przez ten Sąd za istotne. Zarzuca jedynie, że powodowy Instytut cofnął dnia 10 stycznia 2006 r. wniosek dowodowy zawarty w piśmie procesowym z dnia 23 listopada 2005 r., złożonym po ujawnieniu się potrzeby powołania dowodów na okoliczność wykładni umów zawartych przez strony, przez co utracił możliwość ponowienia analogicznego wniosku. Wobec tego należy podnieść, że cofnięcie wniosku dowodowego przez powoda było warunkowe albowiem w tym samym piśmie procesowym został zawarty wniosek o oddalenie odpowiednich wniosków dowodowych strony przeciwnej, zgłoszonych w piśmie z dnia 20 grudnia 2005 r.

Dlatego dokonane przez powoda cofnięcie wniosku dowodowego, zgłoszonego we właściwym czasie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2005 r., sygn. akt II CK 770/04, niepubl.), uzależnione od oddalenia wniosków dowodowych strony przeciwnej, nie pozbawia strony możliwości jego ponowienia, jeśli Sąd przeprowadził dowody zawnioskowane przez stronę przeciwną. W tej sytuacji procesowej nie doszło do naruszenia art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c., a w konsekwencji bezzasadny jest także zarzut

naruszenia art. 232 i 233 k.p.c., polegający na poczynieniu ustaleń faktycznych na podstawie dowodów zgromadzonych z obrazą art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c.

Wobec bezzasadności zarzutów obu skarg kasacyjnych, dotyczących naruszenia przepisów postępowania, aktualne pozostają dotychczasowe ustalenia faktyczne, którymi Sąd Najwyższy jest związany przy rozpatrywaniu zarzutów naruszenia norm prawa materialnego.

Pozwana spółka upatruje naruszenia art. 65 § 2 k.c. w błędnym odczytaniu przez Sąd treści umów badawczo – rozwojowych zawartych przez strony 14 maja 1992 r. oraz 3 listopada 1992 r. Sąd drugiej instancji, nawiązując do obszernych wywodów Sądu Okręgowego, wskazał przyczyny, które ostatecznie usprawiedliwiały korzystny dla powoda wynik wykładni umów. Podziela je również Sąd Najwyższy. Nie ma racji skarżąca, że brak powołania się w aneksach do umów na dyspozytywną normę art. 45 ust. 2 ustawy o wynalazczości należy odczytać jako jej wyłączenie. Do zastosowania tej normy wystarczyło tylko przyjęcie konstrukcji współwłasności wynalazków, co strony jednoznacznie uczyniły w § 9 ust. 1 aneksów do obu umów. Sąd w pierwszej kolejności, na podstawie dowodów zaoferowanych przez strony, podjął się ustalenia jakie znaczenie strony przypisywały oświadczeniom zawartym w przedmiotowych umowach i przyjął, że obie strony nie miały zamiaru ani wyłączenia ani ograniczenia zastosowania art. 45 ust. 2 ustawy o wynalazczości. Do tych samych rezultatów doprowadziło zastosowanie wzorca obiektywnego, przez przyznanie złożonym oświadczeniom woli znaczenia, jakie mógł z nich wyinterpretować starannie działający ich adresat, przy uwzględnieniu okoliczności, w jakich zostały złożone oświadczenia, zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r. , sygn. akt II CSK 189/07, niepubl.; z dnia 2 marca 2006 r., sygn. akt III CSK 30/06, niepubl.; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., sygn. akt III CZP 66/95, OSNCP 1995/12/168).

Nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony w skardze kasacyjnej powoda zarzut naruszenia art. 6 k.c. przez jego zastosowanie z negatywnymi dla powoda konsekwencjami. Zważyć bowiem należy, że wysokość dochodzonego roszczenia została w postępowaniu apelacyjnym zweryfikowana przez przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego.

Sąd Najwyższy podziela wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pogląd, że przy obliczeniach korzyści uzyskiwanych z korzystania z wynalazku przez jednego ze współuprawnionych w celu rozliczenia z pozostałymi współuprawnionymi, stosownie do

treści art. 45 ust. 2 ustawy o wynalazczości, powinno uwzględniać się wszelkiego rodzaju obciążenia zarówno cywilnoprawne jak i administracyjnoprawne jakie musiał ponieść korzystający z wynalazku. Przedmiotem rozliczeń są tylko korzyści uzyskane przez korzystającego z wynalazku, a te dają się wyliczyć dopiero po odliczeniu nakładów poczynionych dla ich uzyskania oraz po odliczeniu należnych od nich obciążeń podatkowych poniesionych przez korzystającego z wynalazku. Ten rodzaj korzyści netto ulega podziałowi zgodnie z art. 45 ust. 2 ustawy o wynalazczości.

Oceny tej nie zmieniają powołane w skardze kasacyjnej art. 15 i 16 ustawy z dnia 15 lutego 1992 o podatku dochodowym od osób prawnych (tj.: Dz. U. z 2000 r. Nr 54, poz. 654 ze zm.), które mają zastosowanie wyłącznie do obliczania wymiaru tego podatku.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy oddalił obie skargi kasacyjne na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. znosząc pomiędzy stronami koszty postępowania kasacyjnego na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c.